

GAZETA NARODOWA Y OBCA.

Sine ira & studio, quorum causas procul habeo.

C. Tacit.

Z WARSZAWY W SOBOTĘ DNIA 2. LIPCA ROKU 1791.

Sesja Seymowa dnia 28. Czerwca. Zaczyna się od kontynuacji obrachowania krefek w Elekcyi kommissarzów Policyi. Po zakończeniu obrachowania, solwowana sesja na piątą po południu.—Na tej sesji po obiedniej następuje ogłoszenie wybranych osób z *Senatu* z prowincyi małopolskiej. *Dębowski Czechowski*; z Litewskiej, *Szczyt Brzski Lit*; z wielkopolskiej — *Lipski Łęczyński* kasztelanowie.—Z stanu Rycerskiego z małopolskiej *Alexander Potocki Marcin Badeni*; z Litewskiej, *Szwykowski* expisarz skarbu Lit: *Profzyski* expisarz Trybunału Lit: z wielkopolskiej *Wodziski* starosta *Nurski*, *Ignacy Zapolski*.—Ci kommissarze wykonywają przysięgę podług roty w prawie przepisanej.

P. Chojewski kijowski żąda podniesienia swego projektu względem wyznaczenia deputacyi do napisania *Codicis Civilis & criminalis*.—Czyta ten projekt *P. Sekretarz*.—

X. Kollatay Podkanclerzy Kor: w głosie obfzernym i wymownym przekłada, iż do utrwalenia rządu wolnego, jaki konstytucya 3. maja przepisała, potrzebna jest narodowi konstytucya ekonomiczna, i konstytucya moralna; dowodzi tej potrzeby w szczególności każdej z nich rozbiorem; na końcu oddając słusność *P. Trembickiemu Infantzkiemu*, że ten, wiek swój młody poświęcił pożytecznej dla oyczyzny pracy w zbiorze praw, który pomocą będzie do zamierzonego w przeczytanym projekcie dzieła, doprasza się, aby w tym celu deputacya jak najszybciej wyznaczona była.—*X. Marszałek Konf. Lit*: namieniwszy po krótko niektóre odmiany w prawach prowincyi Lit: względem korony, wnosi projekt, jednomyślnością na sesji tejże prowincyi przyjęty, względem wyznaczenia do napisania *Codicis*, oddzielnej deputacyi, dający jej za prawidło statut *W. X. Lit*:—Czyta ten projekt *P. Sekretarz Lit*:—*P. Marszałek seymowy*. „Po tak światłym wystawieniu rzeczy, nie zostałem mi, iak oddać winną sprawiedliwość *Xdu* Podkanclerzemu Kor:, i to publiczne prawdzie wyznanie: że w trudnych i zawitych rzeczach czerpałem z źródła mądrości jego rady, i temi utwierdzałem się; nie mniej xciu koleźce memu, którego także światłemi zasiląłem się myślami.—W pierwszym projekcie znajdując równie za prawidło położony Statut Litewski, sądziłem, że prowincya Litewska przychyli się do niego; i lubo teraz widzę, że oddzielnej żąda deputacyi, spodziewam się jednak, iż po uformowaniu przez te deputacje, dwóch acz oddzielnych na oko prospektów, zgodne się obydwaj znajdą do ustanowienia jednego *Codicis* dla całego kraju.—Teraz jeżeli się stanom zdawać będzie, zaniósę do J. K. Mci prozbę, aby przez reskrypt raczył wyznaczyć osoby do tych deputacyi.—Niektorzy posłowie koronni przekładają potrzebę jednolitego zbioru praw cywilnych i kryminalnych, dla wszystkich prowincyi rzpltey — i z tej przyczyny żądają, ażeby jedna była deputacya do tej roboty.

P. Chreptowicz Podkanclerzy Lit: „Prowincya nasza, nie szuka oddzielności i niejednolitości prawodawstwa,

„ale utrzymania dawnego swego statutu, który jest dla niej „dogodnym: podany szrodek niezaspakaia jej troskliwości, „bo deputacya ostatecznie decydować nie będzie, ale przy- „nieśli projekt do decyzji stanów; tam, w jednym projekcie „większość zdań dwóch prowincyi przeciwko jednej, decydo- „wałyby mogła z uszkodzeniem statutu Lit:—Coż za szkoda: „że dwie deputacje pracować będą? owszem rzecz będzie „zrobiona doskonałej. bo gdy jedna znajdzie co w drugiej „pożytecznego, to do swego układu przyjmie.—*P. Potocki Lubelski* „Dwie deputacje do uformowania projektu, „niestanowią rozdzielnosci prawa, ale owszem naykrot- „szym sposobem prowadzą do ziednoczenia onego; bo gdy „obydwie deputacje, podobne w projektach mają przepi- „sane prawidła, zbiegną się w dziele ku sobie, i rzecz do „jedności zbliżą, z czego uformować się może jedna praw- „xięga. Wybor deputacyi, jako w materji, w której by- „naymniey nie chodzi o prerogatywy tronu, sądziłbym bez „żadnej obawy oddać królowi.

P. Mielżyński starosta *Walecki* poseł *Poznański*. „Jeden „tylko z całego województwa na tym miejscu pozostawszy, „winien jestem obstawać przy prawach województw wiel- „kopolskich, aby *Lauda Jredensia* nie były poddane pod nie- „bezpieczeństwo naruszenia.—Wybor zaś osób do deputacyi „chcę mieć dopełniony po prowincjach.—Wniosek ten „względem wyboru deputacyi wspiera *X. Czetwertyński* kasztelan *Przemyski*.

Czynią drudzy seymujący zażalenie; iż ta deputacya, jest tylko do napisania projektu; a zatym nie potrzebuje być obieraną po prowincjach.—*P. Skurkowski* Sandomirski żąda taki mieć projekt dla korony, iaki jest napisany dla Litwy, i aby ten na jednym z Litewskim, zafadzał się prawidło, to jest statucie *Litewskim*, którego matką jest statut *Herburta*. Do Króla zaś Jmci zaniósł prozbę, aby oświadczyć raczył: iż nie żąda tej nominacyi, któraby na przyszłość szkodliwy zostawiała przykład.—*P. Malachowski* Kanclerz W. Kor: chce mieć w projekcie dołożono; iż gdy dzieło deputacyi przychodzić będzie do rozstrząśnienia, wydane będą okolne listy do reprezentantów, żeby się na ten czas zbiechali.—*P. Kublicki Infantzki*: Radzi wezwać do tego dzieła *P. Andrzeja Zamoyckiego* byłszego Kanclerza W. Kor, dla osłodzenia mu tej przykrości, którą poniósł, gdy chwalebna i pożyteczna praca jego w układzie praw, odfuniętą została, tudzież żeby wezwani byli pomocnicy tej jego pracy *PP. Węgrzecki i Wybicki*.

Król Jmci oświadcza: iż natchętniej życzyłby mieć za prozzonego do tej pracy męża, z cnot, zasług, i heroizmu dla oyczyzny znanego; lecz nie wie, czyli ten w odległych teraz krajach dla poratowania zdrowia będący, zechce powrócić i wprząść się w to jarzmo pracy, które już raz przyniosło mu gorycz, gdy rzplta niechciała korzystać z dzieła, które dziś na uwielbienie zasługuje.—Co się tycze nominacyi osób do deputacyi, tej nie żąda, i nie żądał

niechając najmniejszego zostawiać podeyrzenia, jakoby życzył przywłaszczać coś sobie ośobiście przez rozciąganie władzy królewskiej. — Ponieważ zaś rozróżnione, acz nie w rzeczy, lecz w sposobie doyscia do niey, zdania znajduje dalekie od przyięcia któregożkolwiek z podanych dotąd środków; radzi powierzyć to dzieło deputacyi konstytucyjney, któraby mogła wezwać do współczesności tej pracy i innych światłych obywateli.

Xże Marszałek konf. Lit: przekłada: iż deputacya konstytucyjna jest wielu czynnościami zarzucona, które w czasie mającey nastąpić limity, ułatwiać obowiązana będzie; powtóre, że tym sposobem, żądana przez prowincyą Lit: oddzielna deputacya, zostałaby w konstytucyjną wlana; podaje zatem środek, aby na dzisiejszey sessyi zadecydować te projekta, a jutro na sessyach prowincjonalnych wybrać deputacye z osob przytomnych i nieprzytomnych, seymujących i nie seymujących. — Ten środek znajduje powszechną zgodę.

P. Mielżyński Słta Walecki P. Poznański żąda jeszcze dołożenia w projekcie: iżby takowy zbiór praw cywilnych i kryminalnych, gdy przez stany zatwierdzony zostanie nazywał się: *Codex Stanisława Augusta*. — Za umieszczeniem tego dodatku, trzykrotna jednomyślna zgoda zamienia projekt w prawo następujące: = *Wyznaczenie Deputacyi do napisania codicis civilis & criminalis dla Prowincyi kor: =* Dopelniając woli *Prawa* pod tytułem *Ustawa Rządu*, na kazującego spisać nowy *Codex* praw cywilnych i kryminalnych, deputacyą do tego dzieła wyznaczamy, do której wybrane na sessyi obydwóch prowincyi koronnych razem złączonych osoby, tak z seymujących, jakoteż i innych obywateli prowincyi koronnych mając za правило tak *statut Łaskiego*, jako też i *statut W. X. Lit: Codicem civilem*, wraz z *processum* cywilnym, & *codicem criminalem cum processu criminali* ułożą; a gdyby w tych statutach brakło jakich cywilnych lub kryminalnych ustaw, deputacya czerpiąc *prawidła* z innych praw, tak krajowych, jako i obcych, i z *sprawiedliwości naturalney*, nowymi prawami tenże niedostatek dopelni, i najprzód do rozstrąszenia sessyom prowincjonalnym koronnym, a potem do decyzji stanów przyniesie. Na który czas decyzji *UUr: Marszałkowie seymowi i konfederacyi O. N. wszystkich posłów listami swemi* wcześniej do przybycia obwieszczą. Gdyby zaś przed terminem na zakończenie seymu teraźniejszego prawem oznaczonym uskutecznił to dzieło być nie mogło, wtedy takowe dzieło do decyzji następującego seymu zostawione być ma; aby zaś dzieło tak pożądane niezawodnie do potrzeb i życzenia narodu stosować się mogło, obowiązujemy deputacyą, ażeby *prospekt na konkurs* wydała dla wszystkich obywateli, którzyby chcieli w tej materii pisać, i tak ważną narodowi uczynić przysługę; a którychby odpis za najdogodniejszy narodowi i najstosowniejszy do potrzeb obywatelskich osądziła, tym my nagrody 20. tysięcy złt: przyznamy. Takowy zaś zbiór praw cywilnych i kryminalnych, gdy w prawo zamieniony zostanie, będzie się nazywał: *codex Stanisława Augusta*.

Równą jednomyślnością zapada prawo dla prowincyi Lit: w tychże samych wyrazach, z tą tylko różnicą; że w nim nie jest położony za *prawidło* *statut Łaskiego*, ale tylko sam *statut W. X. Lit.*

Podniesiony zostaje projekt limity seymu. — Niezachodzi żadna przeciwko niemu opozycja; różnią się tylko zdania względem przeciągu czasu; jedni żądają do dwóch miesięcy, inni do trzech.

X. Kollatay podkanclerzy kor: przekłada: iż za trzy miesiące, to jest: na dzień pierwszy *octobris* oznaczone sądy *Assessorskie*, potrzebować będą dla siebie przepisania ordynacyi; a zatem nie dłużej, jak na dwa miesiące wypadałoby zrobić limitę. — P. Rotocki Lubelski zastanawia tę

materyą wniesieniem: aby stany raczyły w *xiędze* prawa zapisać *mile* przyięcie i wdzięczną pamięć ofiary rycerstwa *Kurlandzkiego*, w której już się toż rycerstwo uściło, do czego *stosowny* podaje projekt, który stany jednomyślnie przyjmują w słowach: = *My król &c. ofiarę 12. harmat szescio funtowych przez rycerstwo xięstw Kurlandyi i Semigalii nam uczynioną, mile przyjmujemy, i wdzięczną pamięć w xięgach praw umieszczamy.*

Z powodu zachodzącej troskliwości, aby limita tak długa, uszkodzenia w interesach rzpltey nie przyniosła, Król Jmć oświadcza: iż nie tylko nie sędzi bydl ią niebezpieczną, ale nawet z okolicznościami politycznymi zgodną; dla skłonienia zaś do jednomyślności rozróżnionych zdań, względem jej przeciągu, radzi wziąć między trzecim miesiącem środek, to jest do 15. 7bris. — Skłaniają się wszyscy na ten termin. — P. Pagowski Infantzki wnosi: ażeby kommissya wojskowa była obowiązana do przesłania listów zwołujących seym, do tych posłów, którzy w rangach wojskowych zostając, przy garnizonach swoich znajdować się będą. — Na żądanie wielu seymujących, odstempuje wniosku swego; a projekt jednomyślną zgodą zamienia się w prawo = *Limita seymu =* Chcąc zmordowanym *siłom* naszym *trzechletnią seymową* pracą dać odpoczynek, my Król &c. sessyę seymową do dnia 15. 7bris roku bieżącego, limitujemy; gdyby zaś nagle i nieprzewidziane potrzeby, przedszego rozpoczęcia obrad seymowych wymagały, my Król w straży *wydanemi uniwersalami* wezwijemy wszystkich seymujących do jak najprędzszego powrotu, i we trzy niedziele po wysłanych uniwersalach seym na nowo rozpoczniemy. Tym czasem deputacye wyznaczone obowiązujemy, aby każda polecona sobie projekta gotowały i do przyszyrenia deputacyi konstytucyjney oddawały; ażeby za zebraniem się z limity seymu sessyę z większym pośpiechem i porządkiem odbywać się mogły.

P. Marszałek seymowy obwieszcza na dzień jutrzejszy na godzinę 5. po południu sessyę prowincjonalną, w celu dopelnienia dzisiejszego prawa w wyborze osob do deputacyi. — P. Kanclerz W. Kor. stosownie do prawa limity seymu, solwuje od tronu sessyą do dnia 15. 7bris bieżącego roku.

Z Stambulu d. 9. Maja. Turcy nie przestają podchlebiać sobie, iż wkrótce flotę *Angielską* uyrzą na morzu czarnym; ale osoby lepiej polityczne obroty znające, wątpią o tym. — Dziś rano *Kapitan Basza* odprawił publiczny zład wychod z flotą swoją na morze czarne; a że wiatr był pomyslny, flotta w najpiękniejszym wyszła porządku. Komendaat eskadry *Algierskiej*, znajduje się na tej flocie, w urzędzie vice-admirała. Sultana największe pokładza zaufanie w doskonałości męża tego, i byleby mu się w jednej powiodło wyprawie, zostać ma zapewne *Kapitanem Baszą* czyli W. Admiralem. Sam *Kapitan Basza* znajduje się jeszcze w kanale, i dopelnia potrzebne do floty swojej żywności. *Kaimakan* sam w osobie swojej objeżdża wszystkie fortece, ciągiem kanału aż do uścia morza Czarnego leżące; sam Sultana jest także mocno zatrudniony, i chyba przy końcu tego miesiąca przeniesie się na letnie mieszkanie. — Skazani nie dawno na wygnanie 2. *Musty*, odebrali pozwolenie wrócić się nazad. — Dnia 27. przeszłego miesiąca przybyły powtórnie 2. *Angielskie* okręty z prochem i innemi wojennymi amunicyami. — W. Wezyr lubo na czele licznego znajduje się już wojska, pilnie ustawnie o pomnożenie onego; wielu janczarów nie mogąc znieść surowości i karności, którą W. Wezyr do wojska wprowadził, z obozu uchodzi. — Tak w tym mieście, jako też i w wielkiej kwaterze *Szumli*, przekonani są wszyscy o dalszym popieraniu wojny; codziennie oczekujemy kuryera, z wiadomością, iż flotta *Angielska* na morzu *Baltyckim*, liczne zaś wojska z drugiey stro-

strony lądem, na stronę *Porty* dywersją uczyniły. Już nawet gotują kosztowne podarunki dla ministrów, którzy o tak pożytecznych dla *Porty* krokach donieść mają. — Pożar w przeszłym miesiącu w *Stolicy* tej zdarzony, znaczne uczynił szkody.

Z Wiednia 11. czerwca. Listy dzisiejsze donoszą: iż *Bośniacy* gromadzić się zaczynają. Dla czego rząd nasz wydał rozkazy do wojsk, ażeby na dzień 1. teraźniejszego miesiąca, znajdowały się nad granicą, i kordon zaciągnęły; równie przykazano mieszkańcom tamczym, ażeby się w broń opatrzyli, i mieli się na ostrożności. Między *Samendryą* i *Proserowitzi*, *Turcy* napadli na przednią straż cesarską, i spędzili ją z placu; cesarscy w tej potrzebie mieli 7. ranionych i 2. zabitych — Wiadomości, które odbieramy z *Szysłowy*, znowu nas zaspakajać zaczynają. *P. Herbert* oświadczył, iż dla uniknienia napotytn w wszelkich sprzeczek o granice, cesarz domaga się tylko dystryktu po rzece *Unnę* z fortecą *Orsową*, tudzież zapewnienia dla poddanych *austriackich*, tych pożytków handlowych, które *austriakom* w r. 1784. przyrzeczone były; za co cesarz odstępuje od wszystkich podbitych przez niego krajów. W tym położeniu były rzeczy na końcu maja; a gdy czas zawieszenia broni w tej epoce upływał, uftnie umówiono się: iż rozeym poty trwać ma, póki i kongress. — *Z Florencyi* nie pomyślnie odbieramy wiadomości o słabości *W. księżny Toskańskiej*.

Z Amsterdamu d. 18. czerwca. Z przyładku dobrej nadszły odbieramy następującą wiadomość. Od kilku dni tak nadzwyczajne mamy upały, iż miasto całe w nieczynności zostaje; przy tych upałach wiatr południowy tak był tęgi, iż domy wszystkie pozamykać musiano; ten tylko tęgość wiatru tego i wstrząśnienie domów wyobrazić sobie może, kto patrzył na nie. — Wiele obcych okrętów znajduje się w porcie naszym, nadewszystko *Francuzkich*. — W przeszłym tygodniu przyniesiony tu był przez wiatry jeden okręt *Francuzki*, na którym liczba niewolników z *Mauritius* znajdowała się; gdzie wszystko jak donoszą w takim znajduje się wzburzeniu, iż nikt bez broni na ulicę wynieść nie może. Wieszając i ścinać stało się zwyczajną w tym miejscu zabawą. Niektórzy z buntowników chcieli sobie i tutaj podług zwyczaju swego pozwolić, lecz rządca natychmiast do więzienia wziąć ich kazał. — *Z Batawii* donoszą: iż na wyspie *Aurust*, powstała zaraźliwa choroba, mianowicie między cieślami okrętowymi, z których wielu umarło; choroba ta wyniknęła z ryb wyrzuconych na brzegi, które smrodem swoim zatruiły powietrze. Przed kilką latami podobna panowała tu choroba, lecz rząd kazał pozbiierać wyrzucone ryby, i zakopać je w jamie, przez co fektor ustał.

Z Petersburga d. 3. czerwca. Przedwczoraj przybyły tu z *Anglii* minister pełnomocny *P. Falkener*, miał honor prezentowanym być Imperatorowej w *Carlskimie*, gdzie monarchinię w najlepszym zastał zdrowiu.

Z Medyolanu d. 28. maja. Uważano, iż cesarz podczas pobytu swego w *Wenecyi*, nie widział się z hrabią *d'Artois*, który właśnie w tymże czasie wyjechał do *Turyngu*, i nie powrócił do *Wenecyi*, aż po wyjeździe z tamtąd cesarza. Uważano daley, iż monarcha przejeżdżając przez *Bononię*, unikał spotkania się z ciotkami Króla *Francuzów*. Tey ostrożności cesarz użyć nie mógł powracając z *Florencyi*; gdy hrabia *d'Artois* z *Wincencyi* do *Mantuy* przybył, miał 2. audyencye u cesarza, przy których nikt nie był przytomnym. Nazajutrz książę puścił się do *Niemiec*. Skoro tylko cesarz przybył do *Kremony*, kazał przywołać do siebie cudzoziemca jednego *P. de la Porte*, z którym tajemną miał rozmowę, która blisko godziny trwała. Z wszystkich tych okoliczności wnosią, iż silny związek ma być uczyniony,

przeciwko panującej we *Francyi* partyi; podobieństwo to zdaje się potwierdzać rozmowa, która wkrótce między cesarzem i królem *Sardyńskim* nastąpić ma; ale uważać należy, iż wiele wprzody przeciwnych między sobą ułatwieby potrzeba interesów, wprzody *europę* uspokoić, niżby się umówić przyszło, żeby cesarz, czyli to jak monarcha, czyli jak wódz *rzeszy Niemieckiej*, zbrojną ręką układy *Francuzów* miał z gruntu wywracać.

Z Bruxelli d. 15. czerwca. Dziś o godzinie 12. królewic *Jmć Albert* z małżonką swoją, najwyżsi *Niderlandu* rządcy, odprawili wjazd publiczny; udali się najprzód do kościoła świętej *Guduli*, gdzie kardynał arcybiskup, i kapituła złożyli im powinśzowania nad tak dawno oczekiwanym powrotem; po czym kardynał intonował *Te Deum*. Gdy królewicostwo przybyli do dworu, członki składające rząd, deputowani od prowincyi, i przednieysza szlachta prezentowani im byli; wieczorem udali się na komedię, po której miasto całe oświeconym było. Lubo dnia tego deszcz wielki padał, ulice atoli tłumem ludu napelnione były, który najwyższą radość nad powrotem rządcy swego okazywał. Gdy królewicostwo na ratuszu o godzinie 1. odbierało powinśzowanie od rządu; powstała wielka burza, która dała powód następującej od królewicostwa odpowiedzi: „Pod takim monarchą, jakim jest *Leopold*, naród będzie szczęśliwym; a że *Rzymianie* niepodobę uważali za pomyślną wróżbę, i my ją także uważamy, jako godło powzięchney pomyślności i ukontentowania” —

Z Londynu 11. Czerwca. Z *Jamaiki* i *Antygoy* oczekujemy wiele kupieckich okrętów; a że flocie naszej zbywa jeszcze na mały liczbę maytków, wyszły fregaty wojenne, które z wspomnianych kupieckich okrętów maytków dla wielkiej floty zabierać będą. Wielka flotta d. 17. tego miesiąca wynieść ma pod żagiel. — Książę prymas korony *Polskiej* miał u dworu audyencyą pożegnania, po której puścił się do oyczyzny swojej. — Pani *de la Motte* sławna w historii kardynała *de Rohan*, zatrzymana tu dla długów, chciała uciec z więzienia, wyskoczyła więc oknem z pokoju swego, lecz nieszczęściem złamała nogę, i tak się potłukła, że niebezpiecznie chora leży. Z tym wszystkim długi jej już są zapłacone.

Wyszło tu następujące obrachowanie pieniędzy wydanych na prowadzenie rozmaitych wojen, od wstąpienia na tron *Wilhelma III.* aż do r. 1795.

Wojny pod *Wilhelmem III.* 30,447,382. funtów szter: czyli 1,217,895,280. zł: pol.

Wojny pod królową *Anną*, 43,360,003. funtów szter: czyli 1,734,400,120. zł: pol.

Wojny pod *Jerzym I.* 6,048,267. funtów szter: czyli 241,930,630. zł: pol.

Wojna zaczęta w r. 1739. — 111,271,969. funt: szter: czyli 4,450,878,760. zł: pol.

Wojna siedmioletnia 139,171,867. funtów szterlingów, czyli 5,566,874,680. zł: pol.

Wydatki podczas rozruchów w *Niderlandzie* 311,385. funt: szter: czyli zł: pol: 12,455,400.

Summa 377. mill: 029,562. funtów szterlingów, czyli 15,081,182,480. zł: pol.

Z Berlina d. 18. czerwca. Na początku tego tygodnia przybył kurier; po czym nie odwołocznie wysłano sztafety do *Pomeranii*, *Pruss*, i do leżących w tamtych stronach regimentów. General *Möllendorf* dnia jutrzejszego wyjeżdża do *Pruss*. Wszyscy w największej zostajemy niecierpliwości odpowiedzi, jaką imperatorowa da posłowi *Angielskiemu P. Falkener*.

Z Frankfortu d. 14, Czerwca D. 29. maja wyszło 28. cetnarów nowych talarów z Szwaycaryi przez furmanów *Frankforckich*. Zapisane są do *Heydelberg* do jednego z byłych margrabiów. Pieniądze te idą z *Rzymu*. — Nad *Renem* skupiają owies do magazynów cesarskich przy *Freiberg*. Wyszły powtórne cesarskie rozkazy z wyższej *Austryi*, ażeby tam nie dozwolano czynić werbunków dla kardynała *de Rohan*, ni dla kogokolwiek bądź — W porcie *l'Orient* zatrzymano okręt z wynoszącymi się *francuzami*; przy tych, znaleziono pafzety nadzwyczajnej wagi, które gdy otworzone zostały, znaleziono w nich 36,000. luidorów. Pafzety te więc 500. funtow ważyć musiały.

Z Paryża dnia 13. czerwca. Zgromadzenie narodowe czyli sejm Francuzki.

Na sefii d. 10. uchwalono, iż kassa nadzwyczajnych przychodów miasta *Orléans* 150,000. liwrów, a miasta *Nantes* 400,000. liwrów na utrzymanie szpitalów zaliczyć ma. Dalej roztrząsano wniosek żądający, ażeby wojsko rozpuszczone, i na nowo przetworzone zostało. Przy tej okoliczności wielu, a zwłaszcza P. *Roberfpierre*, mocno oskarżali officerów Francuzkich, iż są przeciwni duchowi konstytucyi. — Na sefii d. 11. dalej roztrząsano wniosek względem rozpuszczenia wojska, i deputacya dyplomatyczna podała doniesienie o wewnętrznym i zewnętrznym położeniu *Francyi* i o insubordynacyi wojska: Wszędzie niebezpieczeństwo, podług tego doniesienia, okazuje się: P. (xiąże) *de Condé* stara się wszystkich przeciwko *Francyi* oburzyć, i nawet w *Paryżu* ma swoich szpiegów. Po czym, najprzód zapytanie czyli wojsko ma być rozpuszczone? odrzucono; dalej na wniosek P. *Fréteau* od deputacyi dyplomatycznej podany, uchwalono 1. króla prosić, ażeby następującą formalność, przez wszystkich officerów wojska francuzkiego uroczyście wykonać kazał. Każdy jenerał wojska i każdy officer jenerałny, który diwizyą kommanduje, ma następującą deklaracyą podpisać: „Przyrzekam na mój honor „wiernym być narodowi, prawu i królowi; żadnym sposobem nie przykładam się do żadnych konspiracyi i spisków przeciwko narodowi, królowi, albo przeciwko konstytucyi uchwalonej przez zgromadzenie narodowe i przyjętej przez króla; owszem takim spiskom lub znowom z „całych sił moich opierać się; używać wszelkich środków „przez zgromadzenie narodowe i króla mi powierzonych „nato, ażeby im posłusznymi byli ci wszyscy, którzy są „moim rozkazom podlegli. Dla czego zezwalam, ażeby „był w przypadku nie dopełnienia tych moich obowiązków, był miany za niegodziwego człowieka, który nie jest „godnym broń nosić, i między obywatelami francuzkimi „być policzonym.” 2. Takowa deklaracya ma być podana przez wymienionych officerów jenerałnych namieyscu ich garnizonów w przytomności stojących pod bronią żołnierzy, urzędowi administracyjnemu i municypalnemu, które ją zapisawszy w rejestra, przeszła ministrowi wojennemu. 3. Takoważ deklaracya od pułkowników i innych officerów podpisaną i podaną będzie officerom jenerałnym, którzy ją do Ministra wojennego odesłają. 4. Jeżeli który officer nie zechce takowej deklaracyi podpisać, już tym samym odprawionym będzie, i czwartą część traktamentu swego zachowa. 5. Ci officerowie, którzy raczy zechcą być odprawionymi, a jeżeli wymienioną deklaracyą podpisać, przez nikogo żelżonemi być nie mają, owszem wszelką opiekę i obronę z prawa mieć będą. 6. każdy pułkownik albo komendant regimentu odebrawszy od officerów podpisy tej deklaracyi, regiment zgromadzi, i poda mu do wiadomości obowiązanie honoru officerów, zaczynając żołnierze ręce do góry wzniosłą, na znak, iż są kontenci z zaszłego obowiązania. 7. Minister wojenny każe drukiem ogłosić imiona wszystkich officerów, którzy przepisa-

nym formalnościom zadość uczynią. 8. Będący teraz w służbie officerowie, którzy wykonają przepisane formalności, odbiorą list od króla potwierdzający ich w urzędzie. 9. Król proszony będzie, ażeby kazał oznajmić całemu wojsku regularnemu, iż ma być w gotowości na marsz do obozów *Instrukcyjnych*, w których ewolucjami i innemi ćwiczeniami wojskowemi zatrudniać się będzie, dalej jeszcze na wniosek deputacyi dyplomatycznej, następujące artykuły uchwalono. 1. Król proszonym będzie; ażeby wszystkie regimenty przeznaczone na obronę granic gotowe do boju trzymać kazał. 2. W każdym departamencie nieodwłocznie uczyniona będzie wolna konfrypcya ochotników z gwardyi narodowej w proporcyi jednego na dwudziestu. 3. Ochotnicy nie prędzej zgromadzą się, ani officerów swoich wybiorą, poki potrzeba kraju tego wyciągać nie będzie, i poki król po dekreście zgromadzenia narodowego nie przeszle na to rozkazu do dyrekcji departamentów. Ochotnicy będą płaconemi ze skarbu, kiedy rzeczywiście będą na usługach oyczyzny. 4. Król nieodwłocznie przez prezydenta zgromadzenia narodowego proszonym będzie, ażeby iak najprędzej przesłał do wiadomości *Ludwikowi Józefowi de Bourbon Condé*, iż przebywanie jego przy granicach, gdzie jest otoczonym przez osoby mające podeyrzane i przestępne zamiary, okazuje w nim przestępne zamiary. 5. Iz od dnia, w którym odbierze niniejsze oświadczenie, *L. J. de Bourbon Condé* obowiązany będzie w przeciągu dwóch tygodni do *Francyi* powrócić, albo się od granic oddalić, z ogłoszeniem, iż on nigdy nie przedsięwzięcie przeciwko konstytucyi uchwalonej przez zgromadzenie narodowe, ani przeciwko spokojności państwa. 6. Gdyby *L. J. de Bourbon Condé* nie powrócił do *Francyi*, albo w przeciągu dwóch tygodni od granic się nie oddalił, w tedy zgromadzenie narodowe ogłasza go za buntownika, który stracił wszelkie prawa do korony; obowiązując go do odpowiedzi za wszelkie poruszenia nieprzyjacielskie; stanowi, iż dobra jego sekwestrowane, że wszelka korespondencya i komunikacya z nim, i z stronnikami jego zakazana, i że on iako zdrajca oyczyzny ścigany i karany będzie. Gdyby się uzbrojonym pokazał na ziemi francuzkiej, pozwala się i poleca wszystkim obywatelom ścigać i mieć jego i stronników jego. 7. Zgromadzenie narodowe nakazuje wszelkim dyrekcjom, urzędom municypalnym i administracyjnym, ażeby szczególniejszym sposobem dawali bacność na majątek *L. J. de Bourbon Condé*. 8. Wszystkie departamenty, powiaty &c. mają czynić sądownie przeciwko wszelkim posłańcom, i tym, którzyby werbować, albo żołnierzy francuzkich do dezercyi namawiać chcieli.

Nuncyusz papieżki pojechał do wód *Sabaudzkich*, nie pożegnawszy się z królem, ale doniosłszy Panu *Montmorin* o odjeździe swoim. — Mowią, iż papież jednego kanonika, mianował biskupem *d'Autan*, gdy P. *de Talleyrand* to biskupstwo złożył, a król papieżowi nikogo do nominacyi na nie nie podawał, stołownie do konstytucyi, z mocy której nowy biskup przez lud obrany został. — Wysłała tu z drukarni zgromadzenia narodowego tabella przychodu i rozchodu skarbu publicznego; z której okazuje się: iż kassa nadzwyczajnych dochodów od 1. Stycznia 1790 do 1. maja 1791. założyła i wniosła do skarbu publicznego na miejsce niewszlanych podatków 672,850,000. liwrów. Zaczynam większą połowa 1200. milionów asygnatów, które wszystkie miały być obrocone na spłacenie długów narodowych, użytą została na opędzenie zwyczajnych i bieżących wydatków. — Wiadomość o zaczepce przez kontrarewolucjonistów, na fortecę *Hunningen*, okazuje się być fałszywym postrachem. —